

Sygn. akt II AKa 117/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bohdan Tracz
Sędziowie:	SA Barbara du Château SA Lech Lewicki (sprawozdawca)
Protokolant	sekr. sądowy Anna Kijak

przy udziale Jacka Kuźmy prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2013 r.

sprawy **A. F.**

oskarżonego z art. 173 § 2 k.k. i in.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 1 marca 2013 r., sygn. akt II K 83/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) uchyla rozstrzygnięcie o zasądzeniu na rzecz D. S. (1) zadośćuczynienia w kwocie 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i ustala, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. F. oskarżony został o to, że :

w dniu 8 sierpnia 2007r w miejscowości L. M. na terenie Francji nieumyślnie spowodował katastrofę w ruchu lądowym zagrażającą życiu lub zdrowiu wielu osób tj. 47 pasażerów autokaru należącego do PW (...) Sp. z.o.o. relacji Z. – D. w ten sposób, że kierując autokarem m-ki S. o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie dostosowując prędkości jazdy do panujących warunków atmosferycznych, w wyniku czego z nadmierną prędkością zjechał z autostrady wjeżdżając na parking, gdzie podczas pokonywania łuku drogi wpadł w poślizg, a następnie prawym bokiem uderzył w barierkę ochronną przewracając się na prawy bok w następstwie czego śmierć

na miejscu zdarzenia poniosły W. M., M. S. i W. W., obrażeń ciała, które naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni doznali I. S., M. Ł. (1), A. C., J. M., M. W., K. R., J. K. (2) zd. G. i P. K. oraz obrażeń ciała, które naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni doznali M. K. (1), P. Z., T. R., G. W., D. K., D. S. (2), O. K., M. K. (2), S. C., R. B., A. P., L. Ś., A. S. i N. K.

tj. o przestępstwo z art. 173 § 2 kk w zw. z art. 173 § 4 kk w zb. z art. 157 § 3 kk w zw. z art. 157 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Wyrokiem z dnia 1 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Zamościu:

oskarżonego A. F. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu z tym, że czyn ten zakwalifikował z art. 173 § 2 kk w zw. z art. 173 § 4 kk i za to na mocy art. 173 § 4 kk skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie tak orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres 5 (pięciu) lat tytułem próby;

na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł od oskarżonego grzywnę w wysokości 160 (sto sześćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 (czterdzieści) złotych;

na podstawie art. 42 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w postaci autobusów dla których właściwym rodzajem prawa jazdy jest kategoria D na okres 3 (trzech) lat;

na podstawie art. 46 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 8 sierpnia 2007 roku w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł od oskarżonego na rzecz D. S. (1) kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody oraz kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia; na rzecz M. Ł. (2) kwotę 1.054 (jeden tysiąc pięćdziesiąt cztery) złote tytułem obowiązku naprawienia szkody oraz na rzecz A. C. kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody;

zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 21 262,07 (dwadzieścia jeden tysięcy dwieście sześćdziesiąt dwa złote siedem groszy) tytułem części kosztów sądowych, zwalnia go zaś od ponoszenia pozostałych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami prokuratora i obrońcy oskarżonego.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze zarzucając niesłuszne niezastosowanie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat w sytuacji, gdy charakter okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu w pełni uzasadniałyby zastosowanie tego środka karnego.

Podnosząc powyższy zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1) obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 8 sierpnia 2007 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., wynikającą z błędnego zastosowania tego przepisu do poczynionych ustaleń faktycznych poprzez zasądzenie kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz D. S. (1), mimo że przepis ten w dacie zdarzenia nie pozwalał na to;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu oskarżonego za winnego nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym w następstwie nieumyślnego naruszenia zasady bezpieczeństwa polegającej na nie dostosowaniu prędkości jazdy do panujących

warunków atmosferycznych, mimo że nie pozwalał na to ujawniony w sprawie materiał dowodowy, nie wyłączając opinii biegłego T. C..

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu albo o zmianę wyroku w części dotyczącej przyznanego zadośćuczynienia D. S. (1), poprzez odstąpienie od jego zasądzenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Spośród wniesionych apelacji tylko apelacja obrońcy oskarżonego zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek jedynie w części dotyczącej zarzutu opisanego w punkcie I środka odwoławczego.

W pozostałym zakresie obie apelacje są niezasadne.

Zważywszy na treść zarzutu II apelacji obrońcy sąd ad quem odniesie do jego istoty w pierwszej kolejności.

Skarżący obrońca kwestionuje mianowicie orzeczenie uznając, iż sąd pierwszej instancji dopuścił się błędu w ustaleniach, który to błąd skutkował uznaniem oskarżonego za winnego nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym. Materiał dowodowy sprawy nie pozwalał sądowi na wyciągnięcie tak daleko idących wniosków na niekorzyść oskarżonego. Powyższa konstatacja – zdaniem autora apelacji – odnosi się również do opinii biegłego T. C..

Przyznać należy jedynie rację, iż do katastrofy doszło w czasie wyjątkowo niekorzystnych warunków atmosferycznych zaistniałych gwałtownie w czasie poruszania się autokaru na autostradzie z prędkością około 100 km/h. Warunki te dla kierującego w zdecydowanej mierze utrudniały widoczność na drodze, co wymagało od oskarżonego podejmowania adekwatnych decyzji co do dalszego kontynuowania jazdy. Nie można podzielić poglądu skarżącego, że te warunki atmosferyczne uniemożliwiały kierowcy śledzenia toru jazdy a katastrofa była li tylko skutkiem tychże warunków atmosferycznych, a nie błędna ocena sytuacji dokonana przez kierującego.

Opiniujący w sprawie biegły w oparciu o wyjaśnienia A. F. i oględziny miejsca zdarzenia przyjął, że skoro przed samym wypadkiem bardzo ulewny deszcz spowodował całkowitą utratę widoczności, w tym znaków drogowych informujących o zjeździe na parking, co spowodowało, że kierujący przekonany był, że znajduje się na pasie autostrady, to zobowiązany był do jak najszybszego zmniejszenia prędkości pojazdu i to w sposób bezpieczny, a więc przez powolne hamowanie. Taki sposób reakcji, wydaje się naturalny, wystarczyłoby dostosowanie prędkości do panujących warunków, a więc, gdy okazało się że pojazd znajduje się na pasie prowadzącym na parking, wykonanie wówczas koniecznego manewru skręcania byłoby bezpieczne.

Brak takiej naturalnej reakcji wytracania prędkości sprawił, że oskarżony, gdy zorientował się, że jest na zjeździe na parking dysponował zbyt dużą prędkością do doprowadziło do przewrócenia autokaru.

Skarżący polemizując z sądem a quo wyraził, przekonanie, „że prędkość nie była czynnikiem sprawczym, czynnikiem sprawczym była pomyłka co do właściwego pasa ruchu oraz, że jazda z tą samą prędkością – zdaniem obrony dozwoloną – jedynie potwierdza, że oskarżony był przeświadczony co do tego, iż w chwili poprzedzającej wypadek jechał on pasem autostradowym właściwym i nie mógł zakładać, że pas skrajny prawy jest pasem zjazdowym”. Zgodzić się wypada, jedynie ze stwierdzeniem, że kierujący był przeświadczony, że jedzie pasem autostradowym. Ale nie mogło umknąć uwadze sądu I instancji oraz sądowi ad quem, że na autostradach w pewnych odstępach czasu występują prawe skrajne pasy prowadzące na parking bądź do zjazdu. Autostrady charakteryzują się osobnymi pasami do włączania się do nich. Oskarżony, doświadczony kierowca musiał mieć tego świadomość. Brak widoczności do 10 m obliwował do dostosowania prędkości do takiej, która eliminowałaby zaskoczenie. Tak więc to nadmierna prędkość była czynnikiem sprawczym katastrofy znamiennej w skutkach.

W realiach niniejszej sprawy należało przypisać A. F. nieumyślne naruszenie przepisów ruchu drogowego i to w formie najłagodniejszej, a mianowicie nieświadomej nieumyślności, która w potocznym znaczeniu charakteryzuje się w określonej sytuacji brakiem wyobraźni.

Zdarzenie powyższe należało zakwalifikować jako katastrofa w ruchu lądowym. Kodeks karny w przepisie art. 173 § 1, 3 i 4 oraz innych przepisach części szczególnej używa jako „znacznej” określenia „wiele osób”. Przyznać należy, że kodeks karny np. w art. 301 § 1, 2 i 3 używa innego liczebnika niedookreślonego „kilka”. Kilka jest liczebnikiem określającym liczby od 3 do 9 (por. Uniwersalny słownik języka polskiego pod red. S. Dubisza, Warszawa 2003 r., t 2, s. 302). W tym słowniku „wiele” oznacza wielką liczbę osób, dużą liczbę osób (t. 5, s. 98). W piśmiennictwie podkreśla się, że o dużej liczbie osób można mówić w wypadku co najmniej kilkunastu. Jeżeli przyjmiemy, że znaczenie znamienia „kilka” musi być inne niż „wiele”, to zwrot „wiele” obejmuje co najmniej 10 osób. W przedmiotowej sprawie pokrzywdzonych zostało 25 osób, zaś zagrożonych było 47 osób.

Co do apelacji prokuratora.

Co do zarzutu opisanego w pkt I apelacji.

Przyznać należy rację skarżącemu, iż sąd okręgowy zasądając na rzecz pokrzywdzonej D. S. (1) zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu tego przepisu na dzień 8 sierpnia 2007 roku dopuścił się obrazy tego przepisu. Uszło uwadze sądowi okręgowemu, że w dacie zdarzenia, tj. 8 sierpnia 2007 roku, przepis art. 46 § 1 k.k. stwarzał jedynie możliwość zasądzenia odszkodowania w całości, albo w części.

Nowelizacja tego przepisu z dnia 8 czerwca 2010 roku stworzyła podstawy do zasądzenia także zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Z uwagi na treść przepisu art. 4 k.k. sąd zobowiązany był do stosowania przepisu art. 46 § 1 k.k. w wersji z dnia 1 lipca 2007 roku, stąd też uznając argumenty autora apelacji za trafione sąd apelacyjny zmienił w tym zakresie wyrok uchylając rozstrzygnięcie o zasądzeniu zadośćuczynienia na rzecz D. S. (1).

Skarżący prokurator domagał się zmiany orzeczenia poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, uznając, iż zakreślenie tego zakazu do autobusów dla których właściwym rodzajem prawa jazdy jest kategoria D jest orzeczeniem niesłusznym. Zgodnie z treścią przepisu art. 42 § 1 k.k. sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w szczególności jeżeli z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że prowadzenie przez tą osobę pojazdu zagraża bezpieczeństwu w komunikacji.

Przepis art. 42 § 1 k.k. w przeciwieństwie do § 2 tego artykułu nie przewiduje możliwości orzeczenia środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, lecz tylko pojazdów określonego rodzaju. Stąd też wniosek prokuratora jest niesłuszny i to w stopniu oczywistym.

Niezależnie od powyższego wypada podnieść, że orzeczona kara pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia, zważywszy na dotychczasowy tryb życia oskarżonego oraz fakt, że przypisany został mu czyn (aczkolwiek o tragicznych skutkach), charakteryzujący się winą nieumyślną w jej łagodniejszej postaci, czyni zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak na wstępie.